

I.

A gdyby tak choć raz powiedzieć wojnie pas,
Spojrzeć bliźniemu w oczy, zaniechać przemocy,
Zaprzestać w imię Boga zniewalać i mordować,
chciwości mówić – nie – czy to opłaca się?

Ref.:

La la la la laj!

La la la la laj!

Biegnie chłopak do dziewczyny przez zielony gaj!

Hej!

La la la la laj!

On zakochał się

Biegnie do niej żwawo, lecz kula szybsza jest!

Hej!

La la la la laj!

La la la la laj!

Tonie we łzach dziewczę,

i płacze cały kraj!

Hej!

La la la la laj!

Chory jest ten świat

żeby za dolara brata zabił brat!

II.

Interes się nie kręci – zmartwieni prominenci,
Co parę dusz dziś znaczy, wojenkę czas już zacząć,
Ruszyła maszyna i nikt jej nie zatrzyma,
Na koncie dolary – na wojnie ofiary.

Ref.:

La la la la laj!

La la la la laj!

Biegnie chłopak do dziewczyny przez zielony gaj!

Hej!

La la la la laj!

On zakochał się

Biegnie do niej żwawo, lecz kula szybsza jest!

Hej!

La la la la laj!

La la la la laj!

Tonie we łzach dziewczę,

i płacze cały kraj!

Hej!

La la la la laj!

Chory jest ten świat

żeby za dolara brata zabił brat!

Biegnie chłopak do dziewczyny przez zielony gaj!

Hej!

On zakochał się

Biegnie do niej żwawo, lecz kula szybsza jest!

Hej!

La la la la laj!

La la la la laj!

Tonie we łzach dziewczę,

i płacze cały kraj!

Hej!
La la la la laj!
Chory jest ten świat
żeby za dolara brata zabił brat!